

KS. DOMINIK ZAMIATAŁA – WARSZAWA

DZIAŁALNOŚĆ DOBROCZYNNĄ STOWARZYSZEŃ PAŃ MIŁOSIERDZIA W KRAKOWIE W LATACH 1945–1950

Wyniszczenie gospodarcze i biologiczne ludności spowodowane działaniami wojennymi z lat 1939-1945 zmobilizowały Kościół katolicki w Polsce, zaraz po ich zakończeniu, do podjęcia i natężenia akcji dobroczynnej. Pomoc charytatywną prowadził Kościół w miastach i na wioskach nie tylko poprzez powołaną do tego celu organizację „Caritas”¹, ale także przez inne stowarzyszenia, bractwa i organizacje religijne, które obok dążenia do rozwoju osobistego życia religijnego swoich członków, miały również obowiązek szerzenia w swoim środowisku zasad katolickich przez dobry przykład i czynną miłość bliźniego.

W powojennym Krakowie działalność dobroczynną katolickiej organizacji „Caritas” na rzecz poszkodowanych przez wojnę wydatnie wspomagały – pozostające z nią w ścisłym lub luźnym związku – organizacje i stowarzyszenie religijne jak np.: Arcybractwo Miłosierdzia, Stowarzyszenie św. Zyty, Konferencje św. Wincentego a Paulo, Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Pewnej stałej pomocy ludziom biednym udzielały także klasztory i domy zakonne w formie jałmużny czy w postaci posiłków. Specjalistyczną akcją pomocy potrzebującym na terenie miasta zajmował się szereg zgromadzeń zakonnych prowadzących szpitale, domy dziecka, przytulki, przedszkola, domy noclegowe. Wśród zrzeszeń o charakterze dobroczynnym w sposób wyraźny wyróżniały się stowarzyszenia wincentyńskie tj. Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia. W niniejszym artykule chciałbym przedstawić działalność Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia w latach 1945–1950, gdyż jak dotąd nie została ona omówiona w literaturze.

Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia w drugiej połowie lat czterdziestych XX wieku miało już wielowiekową tradycję bezpośredniej, osobistej pracy na rzecz

¹ D. Zamiatała, *Caritas. Działalność i likwidacja organizacji 1945–1950*, Lublin 2000, s. 165-235.

biednych i potrzebujących. Zostało założone we Francji 1617 roku przez św. Wincentego a Paulo. Od początku było instytucją wyłącznie kościelną mającą zatwierdzenie Stolicy Apostolskiej bullą papieża Urbana VIII z 12 stycznia 1632 roku, bullą Innocentego XII z 8 stycznia 1695 roku, bullą papieską Benedykta XIV z 1744 roku, przez breve papieża Piusa IX z 21 marca 1857 roku oraz breve Piusa XI z 1935 roku ustanawiające dla całego tego stowarzyszenia osobnego Kardynała Protektora². Stowarzyszenie cieszyło się licznymi przywilejami Stolicy Apostolskiej³. Działalność stowarzyszenia było ściśle i nierozdzielnie związane ze Zgromadzeniem Księży Misjonarzy, stanowiąc integralną część jego posłannictwa. Z tego względu, dyrektorem generalnym Stowarzyszenia Pań był każdorazowy przełożony generalny Księży Misjonarzy. W Polsce pierwsze Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia były zakładane już od 1654 roku otrzymując osobowość prawną i zatwierdzenie w aktach królewskich, konstytucjach sejmowych i w innych osobnych aktach legalizacji. W okresie międzywojennym osobowość prawną Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia zostały potwierdzone w postanowieniach Konkordatu z 1925 roku oraz w akcie Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 15 maja 1926 roku W kraju na czele stowarzyszeń wincentyńskich stał wizytator polskiej prowincji księży misjonarzy. Po II wojnie światowej tę funkcję pełnił w imieniu ks. Józefa Kryski – wizytatora Księży Misjonarzy, ks. Jan Rzymelka (były dyrektor zakładu dla biednych i opuszczonych chłopców im. Ks. Siemaszki w Krakowie) wraz z Radą Krajową. Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia było najbardziej znane w społeczeństwie polskim. Miało bardzo dobrze rozwinięte struktury organizacyjne pozwalające na samodzielną działalność charytatywną zarówno na szczeblu parafialnym, diecezjalnym jak i krajowym. Działalność swoją opierało na własnych statutach i regulaminie zatwierdzonych przez władze kościelne. Oddziały tego stowarzyszenia powstawały w parafiach jedynie za zgodą miejscowego biskupa ordynariusza i musiały być również agregowane w Radzie Głównej Stowarzyszenia w Paryżu. W poszczególnych parafiach zwykle funkcję dyrektora stowarzyszenia pełnił miejscowy proboszcz. Na obszarach większych miast, jak np. w Krakowie, Poznaniu powoływano Rady Miejskowe celem skoordynowania pracy na rzecz biednych i potrzebujących⁴. Członkinią stowarzyszenia mogła zostać jedynie osoba wyznania katolickiego, która ukończyła 18 lat, wykazująca się wzorowym życiem chrześcijańskim i gorliwością apostołską. Nie mogły zostać przyjęte na członkinie osoby wspierane przez stowarzyszenie oraz

² AMS, Stowarzyszenia Wincentyńskie, Pismo ks. J. Kryski do Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego. Ministerstwa Administracji Publicznej z dn. 2.11.1949 r., b.p.

³ AMS, Statut Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, art.8, Regulamin Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, s.6.

⁴ Na poziomie diecezji stowarzyszenia miały Radę Naczelną (Diecezjalną), której zadaniem czuwanie nad działalnością stowarzyszeń parafialnych, utrzymanie łączności między parafialnymi stowarzyszeniami, dopomaganie im w realizacji idei wincentyńskiej, wizytowanie oddziałów oraz agregowanie ich do rady głównej w Paryżu. Centralą dla wszystkich Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia na terenie Polski była Rada Krajowa, podlegająca bezpośrednio Radzie Głównej w Paryżu. Po

osoby, których zasady i postępowanie było przeciwne duchowi św. Wincentego⁵. Opinię o kwalifikacjach pań, pragnących wstąpić do stowarzyszenia wydawał wg statutu, miejscowy proboszcz. Członkinie stowarzyszenia dzieliły się na czynne i wspierające. Wspierające były zobowiązane do regularnego wpłacania składek w wysokości ustalonej przez walne zebranie stowarzyszenia i starania się o środki materialne na potrzeby stowarzyszenia. Czynne natomiast, były zobowiązane, na mocy statutu i regulaminu, do osobistego – przynajmniej raz w tygodniu – odwiedzania chorych i ubogich, interesowania się wszystkimi członkami ich rodzin oraz tym wszystkim, co może zapewnić im dostatek, a także dbania o ich odpowiedni poziom moralny. Zobowiązane były również do pracy w poszczególnych sekcjach czy dzielach stowarzyszenia oraz regularnego uczestnictwa w zebraniach i szerzenia słowem i czynem zasad miłosierdzia chrześcijańskiego. Do ich powinności należało również być obecnym przy udzielaniu ostatnich sakramentów umierającym, którymi opiekowały się w chorobie oraz uczestnictwo w jego pogrzebie lub ofiarowanie za niego modlitwy. Wszystkie swoje posługi na rzecz ubogich i chorych wykonywały bezpłatnie, bez jakiegokolwiek wynagrodzenia. Głównym zadaniem stowarzyszenia działającego na terenie parafii było – według statutów – uświęcenie własne członkiń przez pełnienie uczynków miłosierdzia chrześcijańskiego; poznawanie i pogłębianie zasad tegoż miłosierdzia, pełnienie wszelkich uczynków miłosierdzia, co do duszy i co do ciała, odwiedzanie chorych i ubogich w ich domach, tworzenie i wspieranie innych dzieł dobroczynnych takich jak schroniska dla starców, ochronki, patronaty – zakłady pracy, kuchnie, lecznice, opieka nad więźniami. Powyższe cele stowarzyszenie starało się osiągnąć przez: wspólne praktyki religijne, nabożeństwa, rekolekcje, zebrania członkiń połączone z modlitwą i czytaniem duchownym, osobiste odwiedzanie chorych i ubogich w ich miejscach zamieszkania. Ważnym elementem działalności było także współdziałanie z władzami i instytucjami opieki społecznej, innymi organizacjami charytatywnymi i społecznymi oraz ścisła współpraca z siostrami miłosierdzia jeśli pracowały na terenie parafii. Środki na swoją działalność dobroczynną, stowarzyszenie czerpało także z dobrowolnych ofiar i darowizn, subwencji władz i instytucji społecznych, imprez dochodowych i własnych przedsięwzięć. Na terenie parafii stowarzyszenie posiadało swoje władze, które tworzyli – dyrektor, zarząd i Walne Zebranie. Dyrektorem jak już wcześniej wspomniano był miejscowy proboszcz lub wydelegowany przez niego zastępca. Zarząd składał się z minimum 6 członkiń wybranych na walnym zebraniu na okres trzech lat, m.in. przewodniczącej, sekretarki i skarbnika. Do zadań zarządu należało kierowanie działalnością stowarzyszenia, reprezentowanie go na zewnątrz, odbywanie zebrań, zarządzanie majątkiem, przyjmowanie i skreślanie członkiń oraz urządzenie

wojnie została ukonstytuowana 8 lipca 1947 r. w Poznaniu. Głównym jej zadaniem było ujednoczenie w Polsce pracy Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia oraz reprezentacja i ochrona ich interesów, *Z a m i a t a ł a, Caritas*, s.267-268.

⁵ Tamże, art.4

wspólnych nabożeństw i rekolekcji. Stowarzyszenie pozostawało pod jurysdykcją miejscowego ordynariusza, który mógł zawiesić jego działalność, działając jednak w oparciu o przepisy *Statutu*.

W pierwszych latach powojennych w Krakowie działała rada miejscowa w skład, której wchodziły: Maria Mazankowa jako prezydentka, Michalina Chlipalska jako sekretarka oraz Helena Ligieziańska jako skarbniczka. Dyrektorem rady był ks. Pius Pawelek. Jej działalność obejmowała całe miasto i przedmieścia. Praca rady koncentrowała się w Domu św. Wincentego à Paulo przy ul. Warszawskiej 1.5. Zbierała się ona raz w miesiącu w celu omówienia aktualnych problemów pracy podlegających jej stowarzyszeń. Radę miejscową tworzyło osiem Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia podzielonych na dzielnice. Były to następujące stowarzyszenia: 1. Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia im. Św. Wojciecha obejmowało ono rejon Śródmieścia, Wawelu i Stradomia. Przewodniczącą była hrabina Maria Potocka. 2. Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia im. Św. Jadwigi, obejmowało Nowy Świat i Piasek a przewodniczącą była Kinga Wobrowa. 3. Stowarzyszenie im. Św. Józefa działało w rejonie: Kleparz, Warszawskie i Krowodrze. Przewodniczącą jego była Michalina Chlipalska. 4. Stowarzyszenie im. Najświętszego Serca Pana Jezusa pracowało na terenie – Wesoła, Grzegórzki i Dąbie. Przewodniczącą była Maria Mazankowa. 5. Stowarzyszenie P.M. im. Niepokalanego Poczęcia NMP z przewodniczącą Janiną Berezińską. Jego terenem pracy był Kazimierz, Ludwinów i Pogórze. 6. Stowarzyszenie P.M. im. św. Stanisława Kostki obejmowało rejon – Dąbniki i Zakrzówek. Przewodniczącą jego była Wilhelmina Brzezińska. 7. Stowarzyszenie P.M. im. NMP z Lourdes prowadziło swoją działalność na terenie Łobzowa, Nowej Wsi i Czarnej Wsi. Przewodniczącą była Maria Planner. 8. Stowarzyszenie P.M. im. Bł. Bronisławy pod swoją opieką miało osoby z terenu Zwierzyńca i okolicznych wsi (wsie Zwierzynieckie). Temu stowarzyszeniu przewodziła Stanisława Olszewska. Razem z tymi 8 stowarzyszeniami w ramach rady miejscowej działały dwie sekcje: Sekcja Zwalczania Żebractwa św. Aleksego oraz sekcja małych dzieci do lat trzech. Przewodniczącą Sekcji Zwalczania Żebractwa była Maria Mazankowa⁶.

Po wojnie główna praca dobroczynna tych stowarzyszeń spoczywała przede wszystkim na barkach starszych członkiń, gdyż młodsze, w związku z trudną sytuacją ekonomiczną swoich rodzin były zmuszone do podjęcia pracy zarobkowej. Miało to też wyraźny wpływ na liczbę członkiń w tym omawianym okresie. W pierwszym roku powojennym – 1945 r. Stowarzyszenia liczyły w sumie w całym Krakowie 65 członkiń czynnych i 505 wspierających. Dwa lata później, w 1947 roku działało 70 członkiń czynnych, 404 wspierających i 2 dobrowolne.

W Krakowie wincentki zajmowały się przede wszystkim opieką nad biednymi wielodzietnymi rodzinami, dziećmi zaniedbanymi, wdowami, sierotami i chorymi, udzielając im pomocy materialnej i moralnej. Czynności opiekuńcze

⁶ AMS, Sprawozdanie z działalności Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo na miasto Kraków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1945 r.

wykonywały w przeważającej części wspólnie z siostrami miłosierdzia, jako najbardziej obeznanymi w niesieniu pomocy i ulgi ludziom biednym i chorym. Pod ich opieką na terenie miasta w 1945 roku było 253 osoby samotne i 378 biednych rodzin. Liczbą tą nie były objęte osoby powracające z obozów i repatrianci. Stowarzyszenia udzielały im wszechstronnej pomocy, ale nie umieszczały w jej swojej ewidencji. Przeprowadziły 6.761 wizyt osobistych w domach ubogich. Przed każdą wizytą w domach ubogich nawiedzały Najświętszy Sakrament, na co zwracały szczególną uwagę w swoich sprawozdaniach do rady miejscowej. Wydały na tę akcję 26.316 złotych. W 1947 roku stowarzyszenia, po sprawdzeniu w ramach wywiadu środowiskowego, jaka pomoc jest potrzebna i kto może z niej skorzystać, opiekowały się 1500 biednymi rodzinami, w sumie 3.300 osobami, nie wliczając w to biednych wspomaganych dorywczo⁷. W tym roku, wspólnie z siostrami miłosierdzia przeprowadziły w domach ubogich 12.166 wizyt osobistych. Otaczały też swoją opieką 2.000 osób wyrzuconych poza swoje normalne warunki środowiska⁸.

Działalność Pań wincentek, jak na ich możliwości, prowadzona była dosyć szeroko i obejmowała różne formy pomocy materialnej. Początkowo – w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu Krakowa i wznowieniu działalności – wincentki z powodu trudności w uzyskaniu artykułów żywnościowych, w przeważającej części, udzielały pomocy w formie zapomóg gotówkowych. W sumie zapomogi te wyniosły 325.456 zł. Najważniejszym jednak celem w tych pierwszych miesiącach po wyzwoleniu było, ustrzec biednych przed widmem głodu. Dlatego, oprócz pomocy gotówkowej wincentki krakowskie wydały znaczną ilość prowiantów: 209 kg chleba i 57 bułek, 461 kg strucli, 48 kg tłuszczów, 1.184 kg mąki, 404 kg ziemniaków 563 kg kaszy, cukru 607 kg, fasoli 100 kg, mleka 178 litrów, węgla prawie 9 ton i inne artykuły. Wydały dla biednych 146 śniadań i 4.764 obiady. Poza tym prowadziły akcję dożywiania biednych, rozdając bony na artykuły spożywcze oraz prowadziły kuchnie św. Wincentego a Paulo dla ubogich. Największe takie kuchnie prowadziły w dwu punktach Krakowa, przy ul. Warszawskiej 5 i przy ul. Piekarskiej 8. W pierwszy roku działalności po wznowieniu i chwilowych trudności aprowizacyjnych, tylko kuchnia przy ul. Warszawskiej wydała 18 169 posiłków. Z kuchni korzystali nie tylko podopieczni stowarzyszenia, ale także mieszkańcy Krakowa, tułacze z Warszawy i przesiedleńcy z kresów wschodnich przedwojennej Polski. Dwa lata później korzystali z nich oprócz biednych, studenci Ministerstwa Komunikacji Kolejowej oraz młodzież akademicka będąca pod opieką „Caritas”. Kuchnia ta wydała wówczas 440.939 posiłków. W jednym miesiącu kwietniu tego roku kuchnia stowarzyszenia wydała 30.058 posiłków. Z kuchni tej korzystało około 850 osób⁹. Rok później liczba

⁷ AMS, Stowarzyszenia wincentyńskie, Pismo dyr. SPM do Wysokiego Urzędu Wojewódzkiego Wydział Opieki Społecznej w Krakowie z dn. 14.05.1947 r.

⁸ AMS, Sprawozdanie Rady Miejskowej Pań Miłosierdzia za 1947 r.

⁹ AMS, Pismo dyr. Stow. Pań Miłosierdzia do Wysokiego Urzędu Wojewódzkiego, Wydział Opieki Społecznej w Krakowie z dn. 14.05.1947 r.

posiłków tam wydawanych wahała się od 32 tys. w pierwszych miesiącach do 12 tys. w ostatnich miesiącach roku¹⁰. Mimo, że jako placówka charytatywna nie była obliczona na dochód, to jednak w 1947 roku przyniosła dochód ponad 10 milionów złotych¹¹. Stowarzyszenia wincentyńskie starały się również zaradzić nędzy odzieżowej wśród swoich podopiecznych. W 1945 roku rozdały 148 sztuk ubrań, 140 sztuk bielizny i 100 sztuk pościeli i par obuwia. W 1947 r. wydały – mimo zasady nie dawania pieniędzy do ręki – zapomóg gotówkowych o łącznej wartości 570.503 zł. Codziennie jak w poprzednich latach, udzielały pomocy potrzebującym w postaci suchego prowiantu oraz wydawały 3.439 obiadów. Z okazji świąt patronalnych 19 lipca i 8 grudnia, panie wincentki wydały dodatkowo 1.300 śniadań. Z okazji świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy obdarowywały biednych różnymi darami. I tak na przykład w 1945 roku z okazji gwiazdki obdarowały różnymi darami 544 osoby, z okazji Wielkanocy 549 potrzebujących. Dwa lata później w 1947 r., z okazji święconego obdarowano 715 osób, a z okazji gwiazdki – 681 biednych. Dary te wincentki rozdawały w domu przy ul. Warszawskiej, na Dębnikach i przy ul. Piekarskiej 8. Z okazji świąt patronalnych, tj. św. Wincentego à Paulo 19 lipca i 8 grudnia stowarzyszenia wincentyńskie organizowały po mszy św. uroczyste śniadania dla biednych¹².

Wstydzącym się żebrać i osobom, które popadły w wyjątkową nędzę starały się udzielać dyskretnej pomocy. Wśród tych osób – jak czytamy w sprawozdaniach – byli ludzie dawniej bardzo zamożni i o dużym znaczeniu. W ramach podejmowanej pomocy medycznej wzywały lekarza do swoich chorych podopiecznych, rozdawały im lekarstwa, umieszczały w szpitalach krakowskich. Chorym pozostającym w domach spieszyły z pomocą, stawiały bańki, robiły zastrzyki wedle zaleceń lekarzy oraz opatrunki, np. w 1945 roku w 219 przypadkach wezwały lekarza do chorych, wydały 480 lekarstw, zrobiły 1.279 zastrzyków i 280 opatrunków oraz 54 chorych umieściły w szpitalach. Zwracały szczególną uwagę swoim podopiecznym na higienę osobistą i czystość mieszkań. Rozdawały podopiecznym mydło i inne środki czystości, aby poprawić stan ich higieny¹³. Świadcząc pomoc natury społecznej umieszczały starców w przytułkach. W 1945 roku umieściły 19, a w 1947 roku 62 starców w przytułkach. Troską stowarzyszeń byli objęci także ludzie wyrzuceni poza swoje środowiska¹⁴. Staraly się o mieszkania dla biednych rodzin oraz o pracę dla bezrobotnych.

Cała działalność koncentrowała się w domu dla ubogich św. Wincentego à Paulo przy ul. Warszawskiej 1.5. Prowadziły tam Dom dla ubogich św. Wincentego a Paulo, z mieszkaniami dla najuboższych rodzin. W omawianym przez nas okresie czasu, w tych mieszkaniach znalazło miejsce wiele ubogich i wysiedlonych

¹⁰ AMS, Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Krakowie za 1948 r.

¹¹ AMS, Sprawozdanie Kuchni św. Wincentego a Paulo przy ul. Warszawskiej 5.

¹² Tamże

¹³ Tamże.

¹⁴ AMS, Sprawozdanie za rok 1947 Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia w Krakowie, s. 1-5.

rodzin¹⁵. Stowarzyszenie utworzyło jeszcze ponadto w tym domu Mleczarnię dla ubogich Krakowa i okolic oraz prowadziło przytulki dla biednych. W tym domu wincentki prowadziły także szkołę dramatyczną dla młodzieży pragnącej uczyć się aktorstwa. W ramach działalności opiekuńczej – profilaktycznej nad ubogimi dziewczętami, panie wincentki prowadziły z pomocą sióstr miłosierdzia szwalnię, gdzie uczyły je krawiectwa i zapewniały im utrzymanie. W 1947 roku w pracowni było zatrudnionych 31 dziewcząt, z czego 23 uczęszczały do szkoły krawieckiej i jednocześnie praktykowały w pracowni i tam mieszkaly. Wzorem działalności przedwojennej, panie wincentki wznowiły działalność swoich biur pośrednictwa pracy. Mimo że nie były objęte już działalnością urzędową jak przed wojną, to jednak jako biura prywatne stowarzyszenia, udzielały rady i pomocy poszukującym pracy oraz pracodawcom¹⁶. W 1945 roku wystarały się o pracę dla 40 bezrobotnych, a 1947 roku dla 110 osób. W swojej pracy dobroczynnej nie zapomniały o dzieciach. Prowadziły rejestr małoletnich dzieci do trzech lat. Na co dzień stałą opieką otaczały 385 dziećmi do lat trzech a oprócz tego w licznych przypadkach udzielały innym dzieciom sporadycznej pomocy. W trosce o dzieci i młodzież, wysyłały dzieci z biednych i wielodzietnych rodzin na kolonie lub wspomagały materialnie dzieci wysłane przez „Caritas” krakowski na kolonie letnie. Na przykład w 1947 roku wspomogły 169 dzieci. Z inicjatywy ks. Piusa Pawellka, wincentki zorganizowały w dniu 15 marca 1947 roku w uroczystość św. Ludwika dla dzieci z rodzin wielodzietnych, imprezę pod hasłem „Pomoc dzieciom”. W czasie tej uroczystości, 400 dzieciom rozdano paczki z żywnością i odzieżą. Panie Miłosierdzia w pracy z biedną młodzieżą, zachęcały ją do dalszego kształcenia się. W zakładach wychowawczych prowadzonych przez placówki państwowe i „Caritas” umieszczały sieroty i dzieci zaniedbane. W 1945 roku umieściły w zakładach wychowawczych 19 dzieci. Niektórym ubogim załatwiały stałe wsparcie miesięczne z Opieki Społecznej. Również w imieniu starców niewychodzących z domu, z powodu przewlekłych chorób, pobierały w Opiece Społecznej należne im zapomogi i zanosily do domów. Ze względu na rozmiar zaistniałych potrzeb reaktywowały w Krakowie dodatkowe sekcje. W 1945 roku wznowiły działalność sekcji żebraczej św. Aleksego oraz sekcję małoletnich dzieci do lat trzech. Współpracując z miejską opieką społeczną oddziały wincentyńskie załatwiały w urzędach stałe wsparcia dla biednych. Załatwiały także biednym stałe zameldowanie w Krakowie.

Oprócz niesienia pomocy materialnej, która była traktowana jako pomost w pracy apostołskiej, w pozyskaniu biednego dla Boga, członkinie stowarzyszeń wincentyńskich prowadziły także działalność w aspekcie moralnym i religijnym. Wychodziły z założenia, że łatwiej sytemu i odzianemu mówić o Bogu niż nagiemu i głodnemu. Podkreślając mocno związek, jaki zachodzi między nędzą ma-

¹⁵ AMS, Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo w Krakowie; AMS, Pismo stowarzyszenia do Świętego Zarządu stł. Król. Miasta Krakowa w Krakowie z dn. 21.06.1945 r.

¹⁶ AMS, Sprawozdanie z działalności biur pośrednictwa pracy z dn. 1.08.1945 r.

terialną i moralną, opiekowały się również osobami moralnie upadłymi. W swoich poczynaniach w tym zakresie, starały się zachować równowagę pomiędzy niesieniem pomocy materialnej a profilaktyką zagrożeń moralnych. Pomagały wielu ludziom uregulować własne sprawy w zakresie życia religijnego. Zachęcały podopiecznych do udziału we Mszach św. niedzielnych i świątecznych oraz różnych nabożeństwach. Zapraszały na wspólne nabożeństwa, zwłaszcza z okazji 19 lipca (Uroczystość św. Wincentego a Paulo) i 8 grudnia. Dbały o to, by biedni uczestniczyli rekolekcjach wielkopostnych. Przywracały zgodę w rodzinach. Przypominały podopiecznym o dopełnieniu obowiązku spowiedzi i komunii św. wielkanocnej. Przygotowywały dzieci zaniedbane pod względem religijnym i dorosłych do chrztu, I komunii i spowiedzi św. Prowadziły katechizację dzieci zaniedbanych pod względem religijnym. Niejednokrotnie przyczyniły się do legalizacji małżeństw w kościele. Dzięki swojej gorliwości dobroczynnej i apostołskiej doprowadziły niektóre osoby do aktu wyznania wiary katolickiej. Często praktyką przez nie stosowaną z okazji odwiedzin domowych, było rozdawanie medalików, różańców oraz różnych wydawnictw o tematyce religijnej. Starały się też wpływać na to, aby w domach biednych były stworzone warunki sprzyjające atmosferze religijnej. Propagowały wśród biednych czytelnictwo czasopism i książek religijnych.

Umierającym biednym sprowadzały kapłana. Zmarłym oddawały ostatnie posługi urządzając dla nich chrześcijański pogrzeb. Zwyczajem przedwojennym każdego roku 5 listopada organizowały nabożeństwo żałobne za zmarłych biednych i członkinie stowarzyszenia. Często praktyką powojenną było zamawianie w kościołach parafialnych w ich intencji Mszy św.¹⁷

Celem wydatniejszej pracy na rzecz biednych i potrzebujących panie miłosierdzia współpracowały z organizacją „Caritas”, Bankiem Pobożnym, Opieką Społeczną i Komitetami Parafialnymi. Pomoc w postaci suchego prowiantu dla biednych będących pod ich stałą opieką, wincentki otrzymywały również od władz miejskich Krakowa. Od maja 1947 roku pomoc krakowskim stowarzyszeniom wincentyńskim udzielały władze wojewódzkie w postaci gotówkowych subwencji. Na przykład w 1948 roku Ministerstwo Opieki Społecznej udzieliło subwencji na rzecz pomocy ubogim 740.400 zł, małoletnich dzieci – 841.206 zł oraz na kuchnię 1.189.656 zł¹⁸. Pokazną pomoc stowarzyszenia otrzymywały od Polonii Amerykańskiej w postaci lekarstw, odzieży i artykułów żywnościowych. Wydatną pomoc odzieżową dla biednych stowarzyszenia otrzymywały ze strony American Relief for Poland. Głównym dochodem wszystkich stowarzyszeń były zbiórki pieniężne organizowane przez wincentki przed kościołami, sprzedaż chorażówek na groby z okazji Wszystkich Świętych – 1 listopada, a także dochód z organizowanych koncertów i odczytów.

¹⁷ AMS, Sprawozdania z działalności oddziałów Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia św. Wincentego z 1945 r. i z 1947r.

¹⁸ AMS, Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Krakowie za 1948 r.

Działalność tych stowarzyszeń była zbliżona z najważniejszymi zadaniami, jakie po wojnie podjęła w Krakowie reaktywowana organizacja dobroczynna „Caritas” w dziedzinie opieki domowej nad biednymi, toteż krakowska „Caritas” od początku dążyła do ścisłej współpracy ze stowarzyszeniami wincentyńskimi na terenie miasta. Już 23 czerwca 1945 roku wysłała do rady miejscowej pismo będące deklaracją ścisłej współpracy z „Caritas”, oraz z zaleceniem, aby stowarzyszenia ściśle stosowały się do wszystkich zarządzeń Związku „Caritas”¹⁹. Pracownicy diecezjalnej „Caritas” sądzili, że skoro te stowarzyszenia nie zajmują się wieloma innymi agendami kościelnej dobroczynności, a tylko jedną, powinny mieścić się w strukturach krakowskich oddziałów „Caritas”. Rada miejscowa Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia odrzuciła jednak propozycję ścisłej współpracy z „Caritas”. Powodem odrzucenia były obawy, że podpisując taką deklarację zależności względem organizacji charytatywnej „Caritas” stowarzyszenia wincentyńskie mogłyby w ten sposób utracić własną tożsamość. Ponadto Rada uważała, że mając własną osobowość prawno-kościelną nie mogą podlegać innym związkom czy stowarzyszeniom gdyż to krępowałoby ich działalność statutową. Innym wysuwany powodem niepodporządkowania się organizacji „Caritas” była obawa przed możliwością kolizji zarządzeń „Caritas” z postanowieniami statutu. Wobec tego, stowarzyszenia wincentyńskie w Krakowie nie przystąpiły do pracy w ramach „Caritas” i działalność dobroczynną prowadziły odrębnie, na własną rękę. Bały się bowiem utracić dotychczasowe znaczenie i wpływy. Ponadto stowarzyszenia wincentyńskie we własnym zakresie – pomijając pośrednictwo „Caritasu” – występowały o subwencję finansową dla swojej działalności do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej oraz samorządu miejskiego. Tą sytuację nie zmieniła wydana 5 lutego 1947 roku przez Komisję Charytatywną Episkopatu specjalna instrukcja o wzajemnym stosunku oddziału „Caritas” do Stowarzyszeń Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, na której miała się opierać ścisła współpraca między nimi. Stowarzyszenia Pań św. Wincentego a Paulo zostały poddane kierownictwu Związków Diecezjalnych „Caritas”. Odtąd już ostatecznie Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia miały wejść w struktury „Caritas” i w jej ramach spełniać swoją posługę dla ubogich, co uczyniły Stowarzyszenia wincentyńskie w innych diecezjach jak np. w Poznaniu i Częstochowie. Oddział miał decydować o przydzieleniu określonych zadań do wypełnienia poszczególnym stowarzyszeniom – zależnie od ich celów – i pozostawić im do samodzielnego wykonania. Na mocy tych dokumentów stowarzyszenia zostały zobowiązane do ścisłej współpracy z „Caritas”²⁰. Instrukcja ta zapewniała stowarzyszeniom samodzielną organizacyjną i kierowanie się według własnych statutów i regulaminu.

¹⁹ AMS, Pismo prezydentki Pań Miłosierdzia do Związku „Caritas” Archidiecezji Krakowskiej z dn. 14.08.1945 r.

²⁰ AAK, T.S. XXX, Statuty Rady Krajowej Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, Rady Diecezjalnej Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, *Regulamin Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św.*

Działalność Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia w Krakowie w ramach „Caritas” nie trwała długo, w styczniu 1950 roku władze komunistyczne dokonały likwidacji katolickiej organizacji „Caritas”. Wincentki w Krakowie prowadziły swoją działalność jeszcze przez kilka najbliższych lat.

DIE WOHLTÄTIGKEITSARBEIT DER BARMHERZIGEN FRAUENVEREINE IN KRAKAU IN DEN JAHREN 1945-1950

Zusammenfassung

Der katastrophale wirtschaftliche und soziale Zustand Polens nach dem 2. Weltkrieg mobilisierte die katholische Kirche im Lande zur Aufnahme und Intensivierung einer Wohltätigkeitsaktion. Auf dem Gebiet der Stadt Krakau zeichneten sich besonders die Barmherzigen Frauenvereine durch ihre Wohltätigkeitsarbeit aus, die über eine jahrhundertelange Tradition unmittelbarer, persönlicher Arbeit mit Armen und Bedürftigen verfügten. Alle ihre Dienste an den Armen und Kranken leisteten sie kostenlos, ohne jeglichen Lohn. Die Vinzentinnen befaßten sich vor allem mit der Fürsorge für arme kinderreiche Familien, vernachlässigte Kinder, Witwen, Waisen und Kranke, denen sie materielle und moralische Hilfe leisteten. Sie halfen aus den Lagern zurückgekehrten Personen und Repatrianten. Unterstützt wurden auch Menschen, die aus ihren normalen Lebensumständen geworfen worden waren. Sie verteilten Lebensmittel und halfen auch mit Bargeld aus. In besonderen Armenküchen wurden Mahlzeiten ausgegeben und Gutscheine für Lebensmittel verteilt. Diese Küche wurde nicht nur von den Schützlingen des Vereins, sondern auch von zahlreichen Einwohnern Krakaus sowie von heimatlos herumirrenden Personen aus Warschau und von Umsiedlern aus den verlorenen polnischen Ostgebieten in Anspruch genommen. Die Schwestern bemühten sich außerdem, die Kleidungsnot zu verringern, indem sie Kleidung und Schuhe verteilten. Denjenigen, die sich schämten zu betteln, und Personen, die in außerordentliche Armut gefallen waren, versuchten sie diskrete Hilfe zu leisten. Bettlägerige Patienten wurden in ihren Wohnungen besucht, Schröpfköpfe angesetzt, nach ärztlicher Anweisung Injektionen gegeben sowie Verbände gewechselt. Sie leisteten auch Hilfe sozialer Natur und brachten viele alte Menschen in Heimen unter. Sie versuchten armen Familien Wohnraum sowie Arbeitslosen Arbeit zu verschaffen. Neben dieser materiellen leisteten sie auch moralische und religiöse Hilfe. Sie betreuten auch sittlich gefallene Personen. Vielen Menschen halfen sie, ihre Angelegenheiten im Bereich ihres religiösen Lebens zu regeln. Sie bereiteten religiös vernachlässigte Kinder und Erwachsene auf die Taufe, die Erstkommunion und die heilige Beichte vor. Sie katechisierten

die religiös vernachlässigten Kinder. Im Sterben liegende arme Menschen erhielten den Beistand eines Priesters. Den Toten leisteten sie letzte Dienste, indem sie für ein christliches Begräbnis sorgten. Sie arbeiteten mit folgenden Organisationen zusammen: der Frommen Bank, der Wohlfahrtspflege und den Pfarrkomitees sowie der „Caritas“, der sie trotz Proteste durch eine Entscheidung der Bischöfe einverleibt wurden. Die Tätigkeit der Barmherzigen Schwesternvereine in Krakau im Rahmen der „Caritas“ sollte allerdings nicht lange andauern, denn im Januar 1950 liquidierten die kommunistischen Behörden die katholische Organisation „Caritas“. Die Vinzentinnen führten ihre Tätigkeit in Krakau dann noch einige Jahre weiter.

Aus dem Polnischen übersetzt von Herbert Ulrich